

Warszawa, 7 sierpnia 2014r.

Komunikat prasowy

Deregulacja: nie wolno „deregulować” architekta inżynierem budownictwa

Nie można deregulować jednego zawodu drugim. Otwarcie takiej furtki legislacyjnej byłoby zawołaniem: „idźcie na jakiegokolwiek studia, a potem zapiszcie się do architektów”. To nieuczciwe w stosunku do studentów architektury i urbanistyki.

Ustawowa deregulacja w zawodzie architekta nie może prowadzić do dopuszczenia inżynierów budownictwa i techników budowlanych do wykonywania zawodu architekta. Powinna za to – i w taki sposób działania oraz plany Ministerstwa postrzegają architekci – poprzez uporządkowanie kompetencji zawodowych, ułatwić dostęp do zawodu architekta oraz poszerzać możliwość wejścia na rynek pracy absolwentom wydziałów architektury i urbanistyki.

Izba Architektów RP stanowczo zareagowała na ostatnie wypowiedzi Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, w których PIIB powraca do pomysłów zmian w zakresie projektu *Rozporządzenia o samodzielnych funkcjach technicznych w budownictwie*. Emocje inżynierów budownictwa i techników budowlanych w kontekście żądania, aby poprzez furtkę legislacyjną mogli oni podejmować się projektowania architektury budynków o powierzchni do 1000 m³ nie tylko na terenach wiejskich (tzw. zabudowa zagrodowa, którą mogą projektować dotychczas), ale również w naszych miastach, ich centrach, a nawet na obszarach zabytkowych, są bowiem wprost elementem agresywnej walki o rynek. A jednocześnie próbą nieuzasadnionego wejścia bez odpowiedniego wykształcenia w kompetencje innego zawodu, na dodatek zawodu o wyżej ustawionych wymaganiach podczas kwalifikacji na studia.

– *Nie po to kształci się w Polsce inżynierów budownictwa, aby wykonywali zawód architekta. Po to kształci się w Polsce architektów.* – czytamy w oficjalnym stanowisku IARP przekazanym Ministerstwu. Izba Architektów RP wyjaśnia w swoim piśmie, że zawody architekta i inżyniera budownictwa są całkowicie odmienne pod wieloma względami i popiera to stanowisko analizami porównawczymi (m.in. system kształcenia wyższego, rola w procesie inwestycyjnym, odpowiedzialność społeczna). Jednym z załączników jest nawet raport samej PIIB na temat wymagań stawianych zawodowi architekta przez Dyrektywę UE, w którym dokładnie widoczne są różnice w programach studiów na obu kierunkach.

– *Jeśli chcemy żyć w kraju o wysokiej kulturze i jakości przestrzeni, należy skończyć z zalewem domów jednorodzinnych projektowanych przez techników budowlanych.* – mówi **arch. Ryszard Gruda, prezes Izby Architektów RP**. – *Tymczasem propozycja inżynierów jest próbą bezpodstawnego wymuszania na ministerstwie, powrotu do rozwiązań rodem z PRL-u. Inspiracja takiego rozwiązania wywodzi się z powojennego sposobu na uzupełniania braków kadrowych w obliczu konieczności odbudowy kraju. Rozwiązanie to było także stosowane w okresie „gomułkowskiej” Polski Ludowej, częściowo z powodu wymienionych braków kadrowych, częściowo jako przejaw walki z kulturą reprezentowaną przez architekturę. Zdumiewa i przeraża kontynuacja tych pomysłów w obecnych realiach historycznych i cywilizacyjnych.*

Pamiętajmy, że obiekty o kubaturze do 1000 m³, czyli przede wszystkim domy jednorodzinne, stanowią zasadniczą część wizerunku naszego kraju, wpływając na poprawę ładu przestrzennego, a tym samym

standardu życia. Poprawie tego wizerunku z pewnością nie posłuży przyznanie kompetencji do jego kształtowania osobom bez odpowiedniego wykształcenia i zawodowego przygotowania. Takim przygotowaniem dysponują tylko architekci. To architekci wykonują zawód polegający na „współtworzeniu kultury przez projektowanie architektoniczne obiektów budowlanych, ich przestrzennego otoczenia oraz ich realizację, nadzorze nad procesem ich powstawania oraz na edukacji architektonicznej.” (art. 2 ust. 1 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów).

– *Projektowanie architektoniczne nie jest projektowaniem ustawienia przegród budowlanych, czyli ścian, okien i dachu. Jest procesem budowania kultury, tworzenia ładu przestrzennego w uwarunkowaniach środowiskowych i sąsiedzkich, z uwzględnieniem aspektów historycznych, socjologicznych, społecznych i psychologicznych.* – wyjaśnia **arch. Urszula Szablowska, delegat krajowy Izby Architektów RP** – *Architekci są kształceni do takiej misji na studiach humanistyczno-technicznych. Inżynierowie są dobrzy z matematyki – potrafią liczyć przegrody i znakomicie je budować. Trzeba jednak dostrzegać różnice.*

Architekci przypominają także, że myślenie o „pokrewieństwie” zawodów oraz przepisy o „ograniczonych uprawnieniach” wywodzą się z powojennego sposobu na uzupełnianie braków kadrowych w obliczu konieczności odbudowy kraju. W dzisiejszych realiach nikt już nie wpadnie na koncepcję, aby np. z powodu niedoboru lekarzy medycyny nadać ograniczone uprawnienia do leczenia ludzi osobom, które posiadają nie tylko pokrewne, ale nawet bardzo pokrewne wykształcenie – np. lekarzom weterynarii, farmaceutom czy pielęgniarce. Dopuszczenie inżynierów budownictwa i techników budowlanych do projektowania architektonicznego w miastach (np. obiektów zabytkowych) byłoby ewenementem na skalę europejską, gdyż we wszystkich krajach UE takie rozszerzenie uprawnień jest zakazane.

Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (IARP) jest samorządem zawodowym architektów w Polsce. Nadrzędnym celem statutowym IARP jest ochrona ładu przestrzeni publicznej, poprzez sprawowanie nadzoru nad należytych wykonywaniem zawodu oraz przestrzeganiem zasad etyki zawodowej przez wszystkich swoich członków. Działania samorządu architektów zmierzają w kierunku zagwarantowania najwyższej jakości usług wykonywanych na rzecz klientów (inwestorów), przy jednoczesnym zachowaniu wartości kulturowych i ładu przestrzennego, jako dobra publicznego. Przynależność do IARP jest warunkiem legalnego wykonywania zawodu architekta, przede wszystkim w zakresie opracowywania dokumentacji projektowej do celów uzyskania pozwolenia na budowę. Oficjalna strona internetowa: www.izbaarchitektow.pl.

Kontakt dla mediów:

Urszula Szablowska,

Delegat krajowy Izby Architektów RP

uszablowska@mazovia.org

kom. 502 099 998

Michał Hasik

TALKING HEADS

michal.hasik@thpr.pl

kom. 513 099 035